

Sygn. akt IV KO 75/12

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Sobczak

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie J. W. i B. B.

oskarżonych z art. 230 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu wniosku

zawartego w postanowieniu Sądu Rejonowego w K. z dnia 10 września 2012 r.,

sygn. akt XIV K .../12/S

w przedmiocie przekazania sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro

wymiaru sprawiedliwości

p o s t a n o w i ł

nie uwzględnić wniosku Sądu Rejonowego w K. o przekazanie sprawy oskarżonych J. W. i B. B. (sygn. akt XIV K .../12/S) do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

UZASADNIENIE

W swoim wniosku Sąd Rejonowy podnosi, że oskarżony B. B. z zawodu jest prawnikiem, który do czasu zawieszenia w prawie wykonywania zawodu adwokata, a następnie nieprawomocnego wydalenia z adwokatury, wykonywał zawód adwokata i jako obrońca wielokrotnie występował przed sądami mającymi siedzibę w K. i cyt. „zdaniem Sądu są to okoliczności tego rodzaju, iż nie da się wykluczyć w odbiorze zewnętrznym ujawni się realne przekonanie co do braku warunków do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania niniejszej sprawy.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje;

Wniosek ten nie jest zasadny. Rzeczywiście w orzecznictwie podnosi się, iż realna obawa możliwości pojawienia się u stron lub w opinii publicznej przeświadczenia o braku warunków do bezstronnego rozpoznania sprawy może być powodem przekazania jej przez Sąd Najwyższy do innego równorzędnego sądu, w trybie art. 37 k.p.k., ale musi to być szczególna sytuacja, która podważyłaby możliwość obiektywnego orzekania przez cały Sąd.

Fakt, że jednym z oskarżonych w niniejszej sprawie jest miejscowy adwokat, który z racji wykonywanego zawodu, co naturalne, może pozostawać w stosunkach zawodowych z określonymi sędziami, nie powinien, u prawidłowo rozumiejącego wykonywanie swojego zawodu sędziego, stwarzać od razu przekonania o możliwości pojawienia się opinii o braku bezstronności przy rozpoznaniu sprawy karnej takiego adwokata. Oznaczało by to bowiem ukształtowanie się dla wszystkich znanych miejscowo adwokatów, ale także prokuratorów, radców prawnych, i innych przedstawicieli zawodów prawniczych, z racji występowania przed sądem i pozostawania w określonych stosunkach z sędziami, „swoistego immunitetu”, który stwarzałby automatycznie powody do żądania wyłączenia właściwości miejscowej danego sądu, przed którym występują oni w charakterze strony. Tego zaś w żadnej mierze zaakceptować nie można, tak jak nie zaakceptowano już w orzecznictwie Sądu Najwyższego np. poglądu, iż fakt, że stroną procesu jest osoba bliska dla sędziego miałby być powodem do zastosowania art. 37 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2011 r., III KO 45/11, LEX nr 860624).

Podejmując się wykonania funkcji sędziego należy liczyć się z tym, że trzeba będzie rozstrzygać w sprawach osób znanych z racji wykonywanego przez nich zawodu lub zajmowanego stanowiska i nie można uchylać się od realizacji tego obowiązku w rzekomej obawie przed pojawieniem się opinii stronniczości orzekania.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy rozstrzygnął jak na wstępie.